

Cena abonamentu:
w Łodzi

Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za roznośnienie
70 fen. miesięcznie.
Z przea. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Piąt. 24.X Rafała Archanioła.
Sob. 25.X Kryspina.
Niedz. 26.X Ewarysta.
Pon. 27.X Sabiny.



Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Piątek, dnia 24 października 1919 roku.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia po „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne Biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście mk. 2.50, za tekstem 85 fenigów, nekrologi mk. 1.25 za wiersz petitowy. Drobnie ogłoszenia 15 fen za wyraz. Najmniej 1 mk. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego. Nowy Rynek, Kiosk; w ZGHERZU u p. Lacha, Kiosk.

Towarzystwo WZAJEMNEGO Ubezpieczenia od ognia „SNOP”

ma zaszczyt zawiadomić ubezpieczonych, że zysków za rok bilansowy 1918—19 w dziale przemysłowo-miejskim wydzielony został zwrot, wynoszący 20% opłaconej premji netto, u których 10% zaliczone zostały na rachunek kapitału zapasowego każdego z ubezpieczonych, zaś 10% zwraca się ubezpieczonym.

Wpłaty skutecznie biuro Reprezentacji w Łodzi, ul. Sienkiewicza № 31.

2584 1

Przygotowania do oswobodzenia Prus Wschodnich i Kaszubów.

W pięć dni po oficjalnym zawiadomieniu o ratyfikacji traktatu przez ententę, wojska polskie wkroczą na wyzwolone obszary.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 23 października. Okupacja Prus Wschodnich przez wojska polskie zacznie się 5 dni po otrzymaniu oficjalnej wiadomości o ratyfikacji traktatu przez koalicję. W sześć dni po upływie tych pięciu dni, wojska polskie będą zajmować strefami Prusy, w ten sposób, w 18-ym dniu zajęcia to zostanie ukończone zajęciem Pucka, stolicy Kaszub.

Przejmowanie władzy odbędzie się w ten sposób, iż kontrolerzy polscy, którzy już dzisiaj są czynni przy boku landratów niemieckich obejmą urzędowanie na kilka godzin, oddając wła-

dzę w ręce nadchodzących wojsk polskich. Zaprowadzenie stanu wojennego będzie nosiło przejściowy charakter, w celu uniknięcia niepokojów i rozbicia liczących band niemieckich żołnierzy i odebrania broni osobom cywilnym, poczem władza zostanie oddana w ręce zarządu cywilnego.

Wojewodą dla Prus Wschodnich i Kaszub został mianowany pan Łaszewski, zasłużony członek Rady narodowej w Gdańsku.

Zajęcie Torunia spodziewane jest w bieżącym miesiącu.

Jak bije serce polskie w Wilnie.

Większość wileńskiej Rady Miejskiej oświadczyła się za bezwzględnym połączeniem z Polską. Litwini wypowiedzieli się za federacją.

(Od własnego korespondenta.)

Wilno, 22 października. Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie Rady miejskiej, o godz. 8-iej wieczorem.

Posiedzenie rozpoczęło się odczytaniem deklaracji frakcji politycznych.

Najlicniejsza partja 31 radnych, należąca do polskiego stronnictwa ludowo-narodowego, oświadczyła się za bezwzględnym przyłączeniem do Polski i wysłała odpowiednią depeszę do Sejmu i Naczelnika państwa.

Natomiast przedstawiciele litewskiej partji socjalistycznej oraz litwini wypowiedzieli się za federacją z Polską.

Zydzi odczytali długą deklarację w żargonie i w skróceniu po polsku. Większość rady kategorycznie zastrzegła się przeciwko żargonowi, poczem w nastroju entuzjastycznym uchwalono wysłać powitalne depesze do Rad miejskich: Warszawy, Krakowa, Lwowa i Poznania.

Prezydentem miasta obrany został Witold Basikowski, wiceprezydentem inżynier Szenfeld. Uroczyste posiedzenie zakończyło przemówienie Witolda Abramowicza, ustępującego prezydenta z nominacji.

Z wycieczki dziennikarzy.

Dyrekcja kolejowa Radomska.

Ludzie, którzy dziś stoją na czele dyrekcji kolejowej radomskiej należą do tych pierwszych pionierów, którzy po okupantach ujeli w swoje ręce zarząd wielu linii drogi żelaznej już dnia 3 listopada 1918 roku.

Cześć im za ten czyn! Wjeżdżamy więc na teren tej kolei, która

obejmuje linje Łuków—Dęblin, Łuków—Lublin Rejowiec, Tomaszów—Koluszki, a od połowy lipca 1919 r. linje Rejowice—Chełm—Bełzec i wiele wązkotorówek, ogółem linii normalnotorowych 1108 kilometrów, i wązkotorówek 291.

Jest to jak widzimy spora ilość dróg wymagająca obsługi dużej, nie tylko w ludziach ale w maszynach parowych, taborze i warsztatach.

Tymczasem dyrekcja radomska posiada za ledwie 209 parowozów, 320 wagonów osobowych i 4,285 wagonów towarowych. Ogólna liczba pracowników drogowych wynosi około 13,300 osób.

Pan Mrozowski, dyrektor drogi żelaznej, wita nas u wrót swego dystansu. Szron pokrył jego ciemne włosy, ale cera czerstwa, oczy żywe, ruchy sprężyste, wykazują duży zapas energii.

I nie można nawet bez tych szczególnych odznak przypuszczać, aby inaczej być mogło, gdyż — w przeciwnym razie, czy człowiek o słabym charakterze mógłby podjąć się organizacji tak wielkiego dzieła?

Podczas zajęcia drogi działali z nim wspólnie śp. inżynier Dąbrowski, który potem w tragiczny sposób, wskutek rozbicia się kurierskiego pociągu zginął pod Poznaniem, i Krzyżanowski, dyrektor wydziału mechanicznego w dyrekcji radomskiej, z niesłychanym oddaniem się, pilnujący drewnianych mostów, aby tylko ruchu na drodze nie przerwać.

— Na zimę ustawimy, mówi on z niekłamną rodością już mosty żelazne.

Widzimy więc, że dużo trzeba wysiłków dobrej woli, aby ruch na liniach tych utrzymać

Wprowadzić koleje te za okupantów były czynne, ale jak czynne?

Tak, wystarczająco dla przewozów wojskowych.

Mosty żelazne zostały w czasie wojny wysadzone w powietrze, a potem dopiero połączono drewnianymi podporami.

Odbudowane w ten sposób mosty nie nadawały się, ani dla szybkiego ruchu, ani dla ciężkich parowozów, ani dla wymaganej szybkości biegu pasażerskich pociągów. Most rzucony przez Wisłę przy Sandomierzu, wspiera się na drewnianych palach. Tak samo wygląda most na Sanie przy Rozwadowie.

Przecież to rzeki wielkie i wartkie, nic dziwnego, że mosty te, a przynajmniej ich przęsła w czasie okupacji co roku były zrywane i unoszone przez wodę.

Utrzymać je w porządku to nie mała trudność, to ustawiczny kłopot, potrzebujący zabiegów techników i inżynierów.

Nie przestraszyło to jednak grona kolejarzy, którzy stanęli na czele organizacji kolejowej.

Ożywni duchem w wielkim poczuciu obowiązku zabrali się do pracy wszyscy razem, aby przyjść z pomocą odradzającej się Ojczyźnie, aby nie być pasożytami.

Patryjotyzm ich nie tylko w słowach, ale w czynie się objawiał. Kiedy rozeszła się wieść, że wybuchło powstanie na Górnym Śląsku, wszyscy pracownicy dyrekcji radomskiej pośpieszyli z pomocą materjałnie dla braci ślązaków. Na ten cel złożyli odsetek od pensji i zarobków swoich, co uczyniło razem 250,000 mk.

To poczucie narodowe raduje serce każdego polaka, boć daje ono do myślenia, że choć tu i owdzie trafi agitator, a wykazując ujemne strony państwa, tego lub owego skaptuje dla swoich brędni, to jednak większość naszych pracowników przy budowie państwa rozumie, że inaczej być nie może, boć nic odrazu na wyzynie doskonałości stanąć nie może.

I służą ci pracownicy na kolejach, znosząc często niewygody, boć dworce są popalone, wszędzie prawie prowizoryczne, mieszkań nie-

ma, służba stacyjna lokuje się w najbliższych wsiach, a jednak zapas jest, chcą pracować, chcą służyć dobrej sprawie, pragną, aby ta Ojczyzna po trochu normowała swoje naturalnie życie.

Drogi, które budowali austriacy, były przeznaczone tylko dla potrzeb wojskowych. Stanowiły one raczej prowizorium, i odznaczały się tymczasowością. Naprzykład na linii Bełżec—Rejowiec, po której chodzą kurierskie pociągi Warszawa—Lwów, w kilku miejscach zamiast nasypów, droga idzie na drewnianych wiaduktach. Kiedyśmy oglądali taki wiadukt, wreszcie niezwykle niski i kilka kilometrów długi, jeden z kolegów określił go trafnym mianem „stonogi“, boć drzewo nabrało koloru tego robaka, a ilość pali wbitych z pewnością przewyższa liczbę nóg u stonogi.

Jużci, że po takim pomoście kurier musi znacznie bieg zwalniać i jechać ostrożniej nie po nasypie, boć trudno przypuszczać, aby każda sruba była pewną, a drzewo od rdzenia psuć się nie zaczęło.

Inżynierowie dykcji radomskiej — z dyrektorem Mrozowskim utrzymują, że te, biegnące ponad strumieniami i rzeczółkami koleje nie mogą stanowić magistralnych linii.

Według ich projektów — linja Warszawa—Lwów powinna biegnąć od Dębina przez Lublin, Zamość, Bełżec, Rawę-Ruską do Lwowa, a pozostawione przez austriackie dowództwo wojskowe koleje, wypadłoby zamienić na drogi lokalne.

W Rejowcu zatrzymujemy się dłużej. Tu bowiem maszynę trzeba odwrócić, gdyż kolej ta miała kierunek w stronę Chełma, my zaś mielibyśmy jechać ku Lublinowi. Obecnie, aby tej niedogodności uniknąć, dykcja przystąpiła do zrobienia rękawa od stacji Kanie do Zuzina, w ten sposób pociągi pospieszne nie będą potrzebowały robić niepotrzebnej drogi do Rejowca.

W Rejowcu na stacji zastaliśmy pociąg z powracającymi uchodźcami z Rosji. W kilku wagonach towarowych rozlokowali się uchodźcy z rodzinami, obok krów, koni i wozów w stylu rosyjskim (powózek), którymi były napełnione wagony, wracali uchodźcy z żonami i dziećmi.

Ludzie ci pochodzili z pod Zamościa, a wracali z dalekiego wschodu. Kilkaset wiorst przebyli koniami, jadąc lasami, ale tak ostrożnie, aby nie trafić na bandy bolszewickie, któreby ich niezawodnie ograbiły, może nawet i żywcem nie puściły. W takich warunkach wreszcie dotarli do Polski.

Radość ich nie miała granic. Dzielili ich bowiem zaledwie pare godzin czasu.

Konie i bydło wyglądały dobrze. Gorzej ludzie. Dzieciaki jeno w koszulinach, o pyszczkach czerwonych zdrowych, biegając koło wagonów, nie wiele sobie z tych wrażeń robiły. Zabrano ich na ręku zapewne, a dziś powracają już siedmio lub ośmio letnie podrostki.

I w tym wypadku kolej oddała im wielkie usługi, transportując nie tylko ich, ale i ich dobytek bezpłatnie.

Nie mogą wyrazić dosyć pogardy dla stonków obecnych rosyjskich. Złorzeczą drożyznie i niesprawiedliwości rządu bolszewickiego, z radością witając polskie niwy i łąki.

W. Cz.

Odezwa.

Celem uczczenia dnia 11 listopada r. b. jako rocznicy wyzwolenia się od okupantów oraz zadokumentowania, iż dzień ten pozostanie dniem Święta Narodowego po wieczne czasy na wszystkich ziemiach Polskich — niżej podpisani jako prezydium komitetu wykonawczego wzywają wszystkie związki, zrzeszenia, korporacje i cechy, szkoły, władze municypalne oraz wojskowe do wzięcia najszerszego udziału w pochodzie, oraz do zakupu na wiecznych czasów pamiątkę cegiełek w tablicy, jaka będzie wmurowana w dniu tym w kościele św. Stanisława Kostki. Zapisy na cel ten przyjmuje w lokalu Filji Kurjera Warszawskiego, ulica Andrzeja № 3, komisja w godzinach od 12 do 2 i od 5 do 7 do dnia 25 b. m. włącznie t. j. do roboty.

Jan Gawroński, Piotr Chelmoński, Stanisław Janowski.

KRONIKA.

— Kwesta na żołnierza

Na ciepłą odzież dla żołnierza polskiego odbędzie się kwesta. Niżej wymienione panie proszą chcących brać udział o zgłaszanie się po puszkę do nich:

1) Centrala (Piotrkowska 174) p. Wyżnikiewiczowa. 2) Wólczajska 55, p. Pętkowska. 3) Piotrkowska 4 (kanc. kość. Sw. Trójcy) p. Lubertowa. 4) Ogrodowa (kanc. kość. Sw. Józefa) p. Wolczyńska. 5) Zgierska II (Szkoła Miejska) p. Raczyńska. 6) Kasyno Oficerskie (Piotrkowska 243) p. Flejsnerowa. 7) Piotrkowska 104, p. Wiśniewska.

— Na polu chwały.

I znów jeden łodzianin złożył swoje młode życie w ofierze Ojczyźnie.

Jest nim Zygmunt Troszczyński, instruktor-telegrafista w kompanii telegraficznej przy sztabie pierwszej dywizji legionowej.

Poległ na polu chwały w dniu 21 października, przeżywszy zaledwie lat 21, pozostawiając po sobie żal nie tylko wśród stroskanej rodziny, ale i kolegów.

Zrozpaczeni rodzice po zgonie jedynaka — przywieźli tu drogie szczątki, które jutro z dworca drogi żelaznej Fabryczno—Łódź zostanie przeniesione do kościoła na Stare Miasto.

Cześć młodemu żołnierzowi!

— Zwolnienie jeńców niemieckich.

W myśl umowy zawartej w Berlinie dn. 1 bm. między rządem polskim a niemieckim, D. O. Gen. otrzymało polecenie wyższych władz wojskowych w sprawie niezwłocznego zwolnienia wszystkich jeńców i internowanych poddanych niemieckich celem wysłania ich do Ojczyzny.

Osobom zwalnianym przysługuje prawo zabrania ze sobą wszystkich przedmiotów, stanowiących ich własność osobistą, prócz wojskowej broni palnej i amunicji.

— W sprawie węgla do fabryk łódzkich.

a) Wczoraj udała się do Warszawy delegacja, złożona z przedstawicieli fabrykantów łódzkich, należących do Związku przemysłu włóknistego, mianowicie — pp. Leona Grohmana, Maurycego Poznańskiego, K. Hofrichtera i Maksą Kernbauma — oraz z ramienia Polskich związków zawodowych w osobach pp. St. Helicha i Pokorskiego, w celu porozumienia się z ministerjum spraw wewnętrznych i ministerjum przemysłu i handlu w sprawie dostaw węgla dla fabryk łódzkich.

Jak wiadomo, od zapewnienia prawidłowej dostawy węgla uzależniona jest działalność fabryk w Łodzi.

— Roboty publiczne w okręgu łódzkim.

k) Pod nadzorem inżyniera powiatowego, Fr. Karpińskiego obecnie prowadzone są roboty publiczne następujące: Przy budowie szosy Zgierz—Piątek pracuje już na terytorjum powiatu brzezińskiego 101 robotników. Obecnie prace są prowadzone na najcięższym odcinku, mianowicie: od wsi Głowa do Białej, gdzie podczas roztopów droga dla ciężarów była niemożliwą do przebycia.

Dalej 119 robotników pracuje przy kopaniu rowów przy drogach: Łódź—Aleksandrów, Łódź—Konstantynów, Łódź—Rokicie i Łódź—Brzeziny.

Przy budowie szosy Łódź—Rzgów i przy eksploatacji kamieniołomów w Kruszewie pracuje około 200 robotników.

Rozpoczęto wreszcie prace przygotowawcze przy budowie szosy Tuszyń—Sroć—Piotrków, gdzie obecnie pracuje około 20 robotników, lecz po otrzymaniu pieniędzy z min. liczba ta powiększona będzie do 300. Biuro inżyniera powiatowego opracowuje projekty budowy nowych dróg, przyczem znalazłoby pracę wielu bezrobotnych, lecz przystąpienie do robót uzależnione jest od kredytów ministerjalnych, o które inżynier powiatowy czyni starania.

— Uchwała nauczycieli szkół powszechnych.

a) Wczoraj odbyło się zebranie Koła kierowników miejskich szkół powszechnych. Przewodniczył p. Wojakowski sekretarzem p. Zyczkowski.

Przyjęto do wiadomości, że zarząd Związku „Ognisko” w Łodzi zwrócił się do ministerstwa W. R. i O. P. o nietamowanie nauczycielskiej możliwości przejścia na posady do Łodzi.

Postanowiono wystosować do Wydziału osadowego memoriał w sprawie powiększenia normy opatu dla szkół powszechnych.

Uchwalono wystąpić do magistratu z testem przeciw pozbawieniu nauczycielskiej możliwości korzystania z zapomogi nauczycielskiej dla dzieci nauczycielstwa.

W sprawie nieregularnego wypłacania nauczycielom pensji postanowiono wystąpić za pośrednictwem zarządu Związku do ministerstwa W. R. i O. P.

— Ze Stowarzyszenia Techników Polskich

Dziś, w piątek, 24 października r. b., o godzinie 6 ej wieczorem w Stowarzyszeniu Techników (Andrzeja 3) wygłosi odczyt prof. Jan Churski na temat: „Udział Polaków w polskim życiu umysłowym we Francji po powstaniu listopadowym”.

Wstęp dla członków bezpłatny, dla nieczłonków 1.50.

— Brak kontroli na kolejach.

k) Z magazynu kolejowego na stacji Władysławów wywożono stale drzewo kolejowe przez postrońne. Faktem tajemniczego wywożenia drzewa zainteresował się dróżnik kolejowy chodowy, Andrzej Piątkowski, który też zdołał nadużycia. Okazało się, iż magazyn wydziału gospodarczego St. Holcgreber i zorca drogowy W. Skoczylas sprzedawali osobom prywatnym drzewo, wywiezione następnie dwururami, wagi około 189 pudów. Drzewo to było własnością kolei.

Dalsze śledztwo wykryło całą panamianowicie, sprzedaż drzewa w ilości około 100 pudów, 8 beczek smoły, które nawet były datkowane u oskarżonych i t. p. Wobec wyższego magazynier Holcgreber, nadzorca czylas i torowy Materek usunięci zostali z zajmowanych stanowisk. Zaś dróżnikowi Andrzejowi Piątkowskiemu, za baczną czuwanie majątkiem państwowym udzielona została gratyfikacja pieniężna.

Należałoby bezwzględnie wzmocnić kontrolę nad zapasami materiałów i urządzeń w rewidzie takich składów...

— Nadużycia w G. R. O.

c) Prowadzona z ramienia głównego rządu, Rady Głównej Opiekuńczej, rewizja tutejszej Rady Opiekuńczej Okręgowej, delegowaną ad hoc komisję, ma się już ku końcowi.

Deficyt, wykryty dotąd przez komisję w buchalterji Rady Okręgowej, jak równo i to głównie w komitecie pomocy dla głodzących w zdefraudowanych produktach, przeważa pokazną sumę, której cyfra prawdopodobnie — w toku dalszej rewizji ksiąg — zwiększy się jeszcze.

W każdym razie już dziś wiadomo, że suma strat, wyrządzonych instytucji i społeczeństwu przez szajkę łobuzów, przenosi 400 marek.

Wspólnicy zbrodni trzymani są dotąd kluczem. O dalszym losie ich zadecyduje dwu sądowne, choć z góry przewidywać można, iż wobec ujawnienia tak poważnej defraudacji prokuratura nie zgodzi się, aby ktokolwiek winnych był do sprawy wypuszczony na wolność.

— Z łódzkiego bagienka.

Jerzy Switalski z Łodzi został aresztowany w Warszawie pod zarzutem wielkich nadużyć z cukrem.

Switalskiego osadzono w więzieniu łódzkim.

— Z Tow. Kredytowego m. Łodzi.

a) Tow. Kredytowe m. Łodzi sprzedało zaległe raty przez publiczną licytację nieruchomości:

1) przy ul. Sienkiewicza № hyp. 1344 był Bolesław Pomorski za sumę 86,000 mk.; 2) przy ul. Kilińskiego № 1043-1, nabył Jerzy Egler za sumę 61,500 mk.; 3) przy ul. Kilińskiego № 1108, nabył Henoch Glicki za sumę 105,000 mk.; 4) przy ul. Karłowicza nabyli Władysław Wolkowski i Jerzy Wolkowski za sumę 85,300 mk.

W dniu 25 października, to jest w sobotę, o 10 rano na Starym Cmentarzu Katolickim odbędzie się wydobycie z tymczasowego grobu zwłok

ś. t. p.

BONIFACEGO CZERNIAKA

uczestnika powstania 63 r. i prezesa Stowarzyszenia Weteranów.

Zwłoki będą złożone w kaplicy cmentarnej na nabożeństwo żałobne, a następnie zostaną przeniesione na miejsce wiecznego spoczynku. O powyższem zawiadamiają przyjaciół i znajomych

Żona, córki, synowie, synowe, zięć i wnuki.

Naczelnik Państwa w Łodzi.
Dowiadujemy się, że Naczelnik Państwa przejeżdża do Poznania, będzie w Łodzi 25 m., o godzinie 5 rano. Przyjazd na dworzec Kaliska 5 m. 3, odjazd z tego dworca m. 13.

Komunikaty.

Zawiadomienie.

Urząd Starszych Cechu Majstrów Szewckich zawiadamia swych członków, iż przypadająca uroczystość (patronów) św. Kryspina, w dniu 25 b. m. odłożone zostanie na poniedziałek, dnia 27 b. m. W dniu tym o godzinie 9 i pół rano odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo w kościele Dobrego Pasterza (Bałuty), w którym weźmie udział miejscowy chór oraz „solo” w organach. Tegorocznie dnia o godz. 3 popoł. w lokalu cechowym (Piotrkowska 93) odbędzie się Walne Kwartalne zebranie — na które o liczne i punktualne przyścisie uprasza

ZARZĄD.

Odbiór listu.

Bzeziński Wincenty ma w redakcji list do odebrania z Brazylji.

Teatr i sztuka.

Teatr Polski.

Występ Laury Dunin.

Dziś, tj. w piątek, dnia 24 bm., Teatr Polski występuje z głośną sztuką H. Bersteina pt. „Złodziej”, w której głęboka i subtelna artystyka p. Laury Dunin rozwija swój bogaty talent. Początek o godz. 7-ej m. 30 wiecz.

Jutro na przedstawieniu po południowym po cenach najniższych ukaże się zawsze mile słuchane „Początko” Szukiewicz.

W niedzielę po połud. po cenach znizonych Teatr gra sztukę G. Zapolskiej pt. „Tamten”.

Z Rady Miejskiej.

a) Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej przewodniczyła panna Koziółkiewiczówna.

Ożywioną dyskusję wywołał nagły wniosek magistratu w sprawie podwyższenia taryfy w Rzeźni miejskiej za ubój bydła, używalność targowiska, oględziny zwierząt z dniem 1 listopada t. b., oraz podwyższenia pensji urzędnikom tej rzeźni do wysokości 5,500 mk. i robotnikom do wysokości 6,861 mk. miesięcznie. Sprawę tę referował wiceprezydent Wojewódzki zaznaczając, że proponowana podwyżka umożliwi pokrycie deficytu w sumie 36,000 mk. i poprawi byt pracowników rzeźni.

Przeciw projektowi oponowali radni: Pogonowski, dr. Rosenblatt, Rapalski i inni, dowodząc, że rzeźnia miejska jest zyskownym przedsiębiorstwem, że niasto nie jest obowiązane gwarantować zysków prywatnemu przedsiębiorstwu, które powinno samo dbać o poprawę własnych interesów.

Wiceprezycenci: Wojewódzki i Faterson bronili stanowiska magistratu względem powyższego projektu.

Po zarządzeniu głosowania, większość oświadczyła się za wnioskiem magistratu.

Następnie dokonano wyborów uzupełniających: do komisji pracy, dobroczynności publicznej, finansowo-obliczeniowej, plantacji miejskich, gospodarczej, dla zakupu gruntów, opieki społecznej, komitetu budowy pomnika Kościuszki.

Uchwalono pobierać 40% dodatek na rzecz kasy miejskiej do państwowego podatku od zysków wojennych.

Nowy poseł angielski w Belwederze.

Przedstawiciel Anglii, sir H. Rumbold, składa listy uwierzytelniające Naczelnikowi Państwa.

Warszawa, 23 października (PAT.) W dniu 23 b. m. odbył się w Belwederze akt wręczenia na uroczystej audjencji listów uwierzytelniających przez pierwszego stałego reprezentanta Wielkiej Brytanji, pana Horacego Rumbolda, posła nadzwyczajnego i ministra upelnomocnionego.

Naczelnik Państwa oczekiwał gościa w otoczeniu po. ministrów Paderewskiego, Wojciechowskiego, generała Leśniewskiego, Łukasiewicza, Przesmyckiego i Eberhardta oraz adiutantów przybocznych, rotmistrzów Wieniawa-Długoszowskiego i Kniaziółckiego i porucznika Kobyłańskiego.

Minister spraw zagranicznych, pan Paderewski przedstawił posła Naczelnikowi Państwa. Poseł Rumbold wręczył Naczelnikowi Państwa list uwierzytelniający Jego Królewskiej Mości Króla angielskiego oraz list tego króla motywujący odwołanie poprzedniego posła pana Percy Windhama, przyczem wygłosił mowę audjencyjalną po angielsku, w której podkreślił znaczenie powstania Polski i sympatji narodu angielskiego do niej, kończąc następującymi słowami:

Licząc na Pańskie współdziałanie, panie Naczelniku Państwa, jako też na współdziałanie rządu polskiego, który ułatwi poważne zadanie powierzone mi, czuję, że zadanie to będzie mi ułatwione dzięki temu, iż interesy polskie i imperjum Brytyjskiego w żadnym punkcie nie są sprzeczne ze sobą, przeciwnie są identyczne w pewnych żywotnych sprawach. Rząd polski może być pewny, że zrobię wszystko, co będzie w mojej mocy, aby wzmocnić więzy, łączące nasze dwa narody.

Na mowę powyższą Naczelnik Państwa odpowiedział w języku francuskim, zaznaczając, iż

Wielka Brytania od samego początku wojny uznała konieczność istnienia Polski potężnej, mającej dostęp do morza, jako niezbędnego czynnika pokoju w Europie. Na skutek swego położenia geograficznego Polska winna dążyć do osiągnięcia pewnego poziomu rzeczywistej potęgi. Koncepcje jednak tej potęgi państwo-wej, jaką posiada i jaką zawsze posiadała może być tylko sympatyczną dla liberalnego ducha Wielkiej Brytanji i może jedynie sprzyjać wspólnej akcji, mającej na celu swobodny rozwój i przyjacielskie stowarzyszenie się rozmaitych narodowości. To ołobieństwo koncepcji politycznej pomiędzy Polską a Anglią, przyczyni się również do tego, by współpraca ekonomiczna i cywilizacyjna stawała się bardziej ścisła, bardziej poczucie tożsamości interesów będzie podtrzymywać w wypełnieniu wielkich zadań, które włoży na nas bliska przyszłość i nie wątpi, że nasze pełnej wzajemnej ufności współdziałania przyczyni się skutecznie do przywrócenia i wzmocnienia pokoju; do którego ludzkość ma wreszcie prawo po tyle doświadczeniach.

„Proszę, niech Wasza Ekscelencja liczy na współdziałanie narodu polskiego, na całkowite poparcie zarówno moje, jak i rządu w tym dziele pokoju wojności i postępu.”

Poseł przedstawił Naczelnikowi Państwa swoją swiętę, Naczelnik Państwa zapoznał posła z swoim otoczeniem. Uroczysta audjencja zakończyła się rozmową Naczelnika Państwa z posłem Wielkiej Brytanji.

O godzinie pierwszej poseł wyjechał z Belwederu przy dźwiękach hymnu narodowego polskiego w towarzystwie generała Jacyny z asystą wojskową.

Polska uznała niepodległość Łotwy.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 23 paźdz. Państwo polskie uznało dziś niepodległość Łotwy.

O godz. 5 po południu premier Paderewski wręczył delegacji łotewskiej akt uznania niepodległości Łotwy przez Rzeczpospolitą polską.

Wieczorem delegację przyjmie Naczelnik państw w Belwederze.

Chwilowym reprezentantem republiki Łotewskiej w Warszawie jest p. Atyskonisz, prezes związku narodo-demokratycznego w Łotwie.

Projekt ujednostajnienia waluty naszej.

15 miliardów mk. wybije się w Wiedniu, poczem korony zostaną wycofane z obiegu. Los rubli nie są jeszcze zdecydowane. Marki będą zastąpione przez złote polskie.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 23 paźdz. Zamierzaniem ministerstwa skarbu jest wycofanie wszelkich typów marek polskich oraz koron austriackich i rubli i zastąpieniem jej jednolitym nowym typem marki polskiej.

Te nowe marki polskie zaczną się bić w Wiedniu około 20 listopada b. r. na 65 maszynach banku austriackiego, na sumę 15 miliardów marek.

Do Wiednia już wyjechali specjaliści kontrolerzy, których zadaniem będzie czuwanie nad ilością wybitych banknotów.

Koło Nowego Roku pierwsze partje banknotów nadejdą do Polski i natychmiast zostaną wymienione korony. Co do losu rubla jeszcze nic definitywnego nie zdecydowano.

Prawdopodobnie zostanie nadal obcą dewizą. Po wprowadzeniu jednolitego typu marek, rząd przysięgi do zamiany na złote polskie, które już biją się w Paryżu, lecz w dosyć powolnym tempie.

Do 1 września wybito złotych polskich w Paryżu za 900 milionów.

We wrześniu załadwie za 300 tys.

W dniu 21 czerwca b. r. poległ na froncie Litewsko-Białoruskim, w 21 wiosnie życia, jedyny najukochańszy syn przemysłowca i obywatela m. Łodzi



ś. † p.

ZYGMUNT TROSZYŃSKI

instruktor-telegrafista

w Kompanji Telegraficznej przy Batalie 1-szej Dywizji Legionowej.

Eksportacja drogich nam zwłok, z rampy dworca Łódź—Fabryczna, do kościoła W. N. Marii Panny na Starym Mieście, nastąpi w piątek, dnia 24 b. m., o godzinie 4 (czwartej) po południu.

Nabożeństwo żałobne za jego duszę odbędzie się w sobotę, dnia 25 b. m. o godzinie 10 (dziesiątej) zrana, tegoż dnia o godzinie 4 (czwartej) po południu nastąpi wyprowadzenie zwłok na stary cmentarz katolicki.

Na smutny ten obrządek zapraszają: krewnych, przyjaciół, kolegów-żołnierzy i znajomych pogrążeni w bezgranicznej rozpacz

Rodzice i Siostra.

2591 1

Marszałek Sejmu o kolejarzach.

Warszawa, 23 października (PAT.) Marszałek Sejmu w obecności przewodniczącego sejmowej komisji komunikacyjnej p. Rajcy, przyjął delegację Komitetu obchodu uroczystości 11 listopada i przyrzekł poprzeć usiłowania kolejarzy,

gdyż obserwując pracę kolejowców w obecnej dobie, pan marszałek stwierdza, że przede wszystkim oni w tak ważnej chwili dla kraju pracują usilnie, mając za chasło nie korzyść osobistą, ale wyłącznie dobro Ojczyzny i społeczeństwa.

Szczegóły śledztwa w sprawie odpowiedzialności za wojnę.

Wiedeń, 23 paźdz. (PAT.) „Wiener Allgemeine Zeitung“ donosi z Berlina: Dziś ukończyła komisja śledcza przesłuchanie Bernstorffa. Bernstorff zapytany, jak sobie wyobraża to, że granice niemieckie miały być nienaruszone, skoro Wilson proklamował niepodległość Polski. Nikt nie wątpił w to, że Wilson dążył do odrodzenia Polski, jednakże szczegółowe rokowania byłyby wykazały, czy Wilson zmierzał do tego, aby Niemcy odstąpiły na rzecz Polski swoje obszary. Zresztą było możliwe, że Niemcom danoby w takim razie kompensatę.

Bernstorff opowiadał następnie jak go przyjęto w głównej kwaterze niemieckiej, gdzie Ludendorff go zapewnił, że zakończył wojnę łodziami podwodnymi w ciągu 3 miesięcy.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się dnia 41 bm. Na posiedzeniu tym przesłuchany będzie Bethman-Hollweg.

Znamienny telegram.

Berlin, 23 paźdz. (PAT.) Parlamentarna komisja śledcza, która ma ustalić odpowiedzialność za wybuch wojny, odczytała telegram cesarza Wilhelma do sekretarza stanu Zimmermana z dnia 16 stycznia 1919 r., w którym cesarz Wilhelm powiada, że nie przywiązuje żadnej wagi do propozycji pokojowych Wilsona. Gdyby się nie udało uniknąć zerwania stosunków z Ameryką, to walka będzie się dalej toczyć. Telegram ten wywarł wielkie wrażenie.

Ostatnie dni bolszewizmu.

Rozpacзлиwa sytuacja bolszewji.

Praga, 23 października (PAT.) Tutejsza agencja rosyjska donosi z Moskwy: Organ bolszewicki „Izwiestja“ domaga się, aby Lenin wstał w ślady Beli Kuna. „Izwiestja“ piszą: Rosja bolszewicka przeżywa dni krytyczne. Rządy bolszewickie w innych państwach padały jeden po drugim. Na wschód od Czernichowa pobił armię bolszewicką generał Marmontow. Denikin rozbił front bolszewicki w Rosji centralnej i maszeruje na Moskwę. Ponieważ na froncie

północno-wschodnim armja Kołczaka napiera i wydarzenia przybierają dla wojsk sowieckich przebieg niepomyślny. Należy zapytać zatem, rząd sowiektów zdoła się utrzymać jeszcze czas jakiś, czy też należałoby nie czekać na wkroczenie wojsk do Piotrogradu i Moskwy i wstąpić w ślady Beli Kuna.

Akcja Judenicza.

Hersaa, 23-go paźdz. (PAT.) Bolszewicy piotrogroziecy otrzymali posiłki z Moskwy. Judenicz posuwa się szybko na wschód od Gat-

W pierwszą rocznicę zgonu ukochanej żony i matki

ś. † p.

Józefy Sztekmillerowej

odprawione zostanie w dniu 27 października b. Msza żałobna w kościele św. St. Kostki o godz. 9 rano, na którą zaprasza krewnych i znajomych

stroskany

2535 1

Mąż i dzieci.

czyna. Przerwał on w drodze 40 km. od Piotrogradu linję kolejową Piotrogród—Moskwa

Tracki znosi rady żołnierskie

Wiedeń, 23 października. (PAT.) Tracki proponował zniesienie rad żołnierskich i tworzenie jednolitej komendy dla wszystkich wojsk sowieckich.

Nieudany atak floty bolszewiczkiej.

Wiedeń, 23 października. (PAT.) Z Londynu. Admiralicja donosi, że 4 bolszewickie torpedowce dnia 21-go b. m. rano zaatakowały estońskie i angielskie torpedowce w zatoce Korpjorja. Dwa bolszewickie torpedowce zatopiono. Z załogi ich wyratowano 6 osób. Anglii estończycy nie mieli strat.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 23-go października. (PAT.) Front litewsko-białoruski: W rejonie Połocka bolszewicy, wprowadzając do akcji nowe siły, w dalszym ciągu uporczywie atakują nasze oddziały. Na reszcie tronu bez zmiany.

Front wołyński: Spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

Turcja na drodze do ruiny.

Nauen, 23 paźdz. (PAT.) Rząd turecki w celu uniknięcia ruiny, zwrócił się do Ameryki o pomoc ekonomiczną i finansową.

Sprawy polskie.

Petycja delegatów ziemi kaszubskiej.

Warszawa, 23 paźdz. (PAT.) Dnia 23 bm. Naczelnik państwa przyjął delegatów ziemi kaszubskiej cywilnych i wojskowych pod przewodnictwem d-ra Łaszewskiego, posła do Sejmu powiatowego z Kaszubów i wojewody pomorskiego. Delegatów przedstawił pułkownik Stanisław Skrzyński, dowódca dywizji strzelców pomorskich. Pan Bolesław Lipski, kaszub, członek delegacji odczytał petycję, w której ofiarowano Naczelnikowi państwa honorowe szefostwo pułku kaszubskiego.

Poświęcenie sztandaru.

Poznań, 23 października. (PAT.) Dziś odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia sztandaru poznańskiego pułku, którego załogę stanowią pierwsi wojownicy, co wyzwolili Poznań z niewoli niemieckiej.

I ci za Polską.

Cieszyn, 23 października (PAT.) W sobotę 23 bm. zebrało się w Cieszynie w hotelu „Pod Leniem” około 40-u najpoważniejszych mężów powiatu, śląskiej partii ludowej, dawniej Koźłonia, którzy postanowili:

1) Polecić wszystkim zwolennikom partji, żeby przy plebiscycie oddali swoje głosy na Polskę.

2) Wykluczyć z łona stronnictwa dawnego przywódcę posła na Sejm śląski, Józefa Koźłonia, znanego renegata.

Uchwały te mają ogromne znaczenie dla sprawy plebiscytu i dowodzą otrzeźwienia partji, zwanych śląskowców, którzy do Polski namiętnie chcieli.

Zjazd przedstawicieli P. M. S.

(Od własnego korespondenta).

Warszawa, 23 paźdz. Dziś zaczęły się obrady przedstawicieli szkół Polskiej Macierzy

Szkolnej. Przewodniczący Edmund Jankowski. Wśród obecnych zauważono zasłużonego działacza dla szkolnictwa polskiego, mecenasa Antoniego Osuchowskiego.

Misja szwajcarska w Warszawie.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 października. W Warszawie bawi misja szwajcarska pod przewodnictwem ministra Lunoda. Celem misji jest nawiązanie stosunków dyplomatycznych i handlowych.

Wskreszenie poznańskiego przemysłu cukrowniczego.

70 wagonów węgla górnośląskiego odchodzi dziennie do Poznania.

(Od wł. korespondenta)

Poznań, 23 paźdz. Od października nadchodzi do Poznania z Górnego Śląska regularnie transporty węgla w ilości około 70 wagonów dziennie, skutkiem czego, w pierwszych dniach przyszłego miesiąca, Poznańskie uruchomi prawie wszystkie swoje cukrownie. Największa cukrownia w Kraszycy już jest częściowo w ruchu.

Nowe połączenia kolejowe.

Warszawa, 23 października. (PAT.) Celem zaspokojenia potrzeb ludności ministerstwo kolei żelaznych rozważa cały szereg połączeń osobowych. Mianowicie jest projektowane wprowadzenie nowych pociągów Warszawa—Poznań w dzień, Warszawa—Wilno w nocy, drugiego pociągu pospiesznego Warszawa—Kraków—Lwów i nocnego pociągu Warszawa—Sosnowiec. Ponadto przewidziane jest urządzenie bezpośredniej komunikacji między Wilnem a Lwowem i Warszawą a Bukaresztem. Nadto wprowadzony ma być wagon sypialny do pociągu Warszawa—Mińsk.

Echa sprawy Domańskiego.

(Od własnego korespond.)

Warszawa, 22 października. „Przegląd Wieczorny” dowiadyuje się, że sprawa pułkownika Domańskiego, osadzonego w więzieniu o szpiegostwo na rzecz bolszewików, utknęła na marnym punkcie.

Prokuratorja nie znalazła podstaw do oskarżenia i sprawa przeciwko niemu będzie prawdopodobnie umorzona.

Litwa wyzyła ultimatum gen. Eberhartowi.

Ljon, 23 października. (PAT.) Z Kowna donoszą: Głównodowodzący armją litewską wystosował do gen. Eberharta ultimatum, w którym daje mu 24 godzin czasu na opuszczenie stacji kolejowej w Radziwiliszkach. W Suwałkach miała miejsce potyczka pomiędzy litwinami i oddziałami rosyjsko-niemieckimi, które rozbrojono.

Giełda wiedeńska.

Wiedeń, 23 października (PAT.) Giełda dnia 22 października. Renta majowa 89, renta koronowa 36, renta lutowa 90, węgierska renta koronowa 93.50, losy tureckie 740, Anglobank 512, Bankverein 540, Bodenkredit 11.75, Kreditanstalt 833, Bank depozytowy 735, Länderbank, 722, Merkur 605, Zivnostenska Banka 13 10, Kolej północna 730, Kolej południowa 197.50, Alpy 13.15, Berg & Hütten 580, Krupp 740, Prager Eisen 42.50, Ryma 12.80, Skoda 11.60, Zieleniewski 750, Apollo 16.00, Fanto 38.00, Galicyjskie Karpaty 56.10, Galicja 35.00.

Kursy giełdy berlińskiej.

Zurych, 24 października (PAT.) Kursy giełdy z dnia 22 bm.: Berlin 20.35, Wiedeń 5.20, Praga 15.30, Holandia 213.50, Nowy-Jork 53.61, Londyn 23.54, Paryż 64.80, Mediolan 54.80, Bruksella 63.50, Kopenhaga 820.75, Sztokholm 135.75, Chrystanija 127, Madryt 1070.50, korony austriackie 5.50, korony niestemplowane 5.50.

Związek Zawodowy Ogrodników Koła Łódzkiego

po ferjach letnich wznowił swoją pracę i poleca na **posady stałe i do robót sezonowych uzdolnionych ogrodników.**

Zgłaszać się do kancelarii Związku, w parku Sienkiewicza przy ul. Kilińskiego № 95a. 2401p.1

Szkółki drzew „ROMANÓW” w Rudzie Pabjanickiej wł. R. Saurera

polecają drzewa owocowe w najlepszych gatunkach po przystępnych cenach.

UWAGA: Dla wygody **Sz. Włościan** otworzyliśmy filję w **Tuszynie** u p. **Pietrzyńskiego** przy ul. Sieradzkiej № 4, naprzeciwko kościoła. 2555 2

Warszawskie Akcyjne Tow. Pożyczkowe na zastaw ruchomości 2586-1

LOMBARD AKCYJNY

Oddziały Łódzkie: I Zachodnia 31, II Moniuszki II (róg Sienk. 23) zawiadamiają, iż dnia 12 Listopada 1919 r. i dni następnych odbywać się będzie w sali licytacyjnej przy ul. Zachodniej 31 **LICYTACJA** celem sprzedaży zastawów, nieprolongowanych we właściwym czasie, a zastawionych w Oddziale I-ym Zachodnia 31 i w Oddziale II-im Moniuszki II (róg Sienkiewicza 25). Podczas licytacji prolongata zastawów, wystawionych na licytację, przyjmowaną nie będzie. Wykaz zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w „Nowym Kurjerze Łódzkim”. Procent należy już wpłacać.

Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Odlewników w Łodzi

ZABAWĘ TANECZNĄ Z NIESPODZIANKAMI

w Domu Ludowym, przy ul. Przejazd № 34, dnia 25 b. m. o godzinie 7-ej wiecz., na którą zaprasza **Bufet na miejscu.** 2595 1

Kapusta

w większej ilości jest do sprzedania. Cena Przystępna. Andrzej 26. Skład drzewa. 2582 1

Na dzień Wsz. Świętych

żądane

lampki grobowe

do otrzymania w składzie A. GISSER i S-ka, Nowomiejska 14. 2558 3

NA WYPŁATĘ

towary damskie, męskie, dziecięce, obrusy i kołdry **Ch. Markowicz i S-ka** Piotrkowska № 37, w podwórzu 2588-4

Kupię

Restaurację

Oferty sob. „Restauracja” w „Rozwoju”. 2590 5

Z powodu nieprzyjemności tyczących się mojej firmy, tymczasowy mój adres:

Dzielnia 28, u Adwokata przys. S. Kobylińskiego **Adolf Kubik.** 2565 1

KUPIĘ

10 bezcelek żelaznych

do benzyny. Oferty w administracji Rozwoju pod „Kupno”. 2576 1

Główny Urząd Zaopatrywania Armji w Warszawie, Przejazd 10

potrzebuje większych ilości:

ciepłych butów filcowych, butów w słamianych dla wartowników, pantofli szpitalnych, kopyt drewnianych do wyrobu obuwia żołnierskiego.

Uprasza się wskazywać ceny w walucie polskiej oraz terminy dostawy. 2553:1

KONKURS.

Wydział Powiatowy Sejmiku w Łasku

niniejszym ogłasza KONKURS na stanowisko

lekarza ordynatora

szpitala powiatowego w Łasku

Pensja miesięczna Mrk. 600 miesięcznie oraz deputat żywnościowy. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Powiatowy w Łasku do dnia 15 Listopada 1919 r.

Za Wydział Powiatowy Starosta **Słupczyński.**

Tokarnie żelazne

80 c/m., 1 metr., 3.50 metr. i 4.50 metr. posiada na składzie

Dom Handlowy **ADOLF LIPCZEWSKI w Kielcach.**

Hurtowy skład masła i sera

G. Jeżewicza. — Krótka № 6a.

Poszukuje w większych ilościach masła śmietankowego, płacę ceny najwyższe. 2595 1

